

**Łódź**

CENA NUMERU

**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odnosz. do domu 30 gr  
Z dostawą poczt. 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa  
opłacona rzycałtem

**XXXV rok  
istnienia.**

Redakcja Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60694

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

# ROZWÓJ

Piątek, 24-go kwietnia

№ 111

## LUNA

Dziś uroczysta premiera  
Największego filmu świata!

# NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Według słynnej powieści E. M. REMARQUE'a

Wytwórni: Universal Pictures Corporation

Ten gigantyczny epos, zaczerpnięty z prawdziwego życia, w całym bezmiarze realności i potęgi ucieśmier-  
telniający na filmie, żyć będzie wiecznie i jako film wywiera jeszcze większe wrażenie niż głośna  
powieść Remarque'a

Pocz. seans. o g. 3.30 pp, w niedz.  
sob. i święta o g. 12 w poł. Ceny  
miejsc mimo wysokiego nakła-  
du kosztów niepodwyższone  
Passepartout i wszelkie bilety  
ulgowe, premjowe i bezpłatne  
nieważne aż do odwołania  
Przedprz. biletów w kasie  
kino-teatru codz. od 12-2  
Uprasz. się o przybywanie na  
wcześniejsze seanse, dla uniknię-  
cia natłoku

1-szy dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi

## SPLENDID

Narutowicza 20

Początek o g. 4,15 Aparatura  
dźwiękowa: Western Electric

Dziś premiera!

Najnowsza para kochanków filmowych  
pełni temperamentu i elegancji

Miłość incognito  
**Liljana Harvey i Henry Garat**

w uroczej dźwiękowej operetce filmowej wytwórni „UFA” p. t.

## Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

Najweselejsze przygody miłosne zakochanej księżniczki Matrymonialne kłopoty ministra dworu. Nadzwyczajny  
detektyw "Pipac" przesładowany przez niepowodzenia. — Wspaniała dawno niewidziana imponująca roz-  
machem wystawa — Jutro i pojutrze od 12 do 3-ej ceny m. 0,75 i 1 zł. Passepartout prócz urzęd. nieważne

## Znów Rogów

# KATASTROFA POCIĄGU

## Niesamowita stacja

Nocy wczorajszej o godzinie 2-jej pociąg Nr. 5174 zdążający ze Skierniewic do Kolu-  
szek na odcinku pomiędzy Pływią i Rogowem  
w odległości 3 kilometrów pod Rogowa uległ  
wykolejeniu. Rozpędzona lokomotywa wys-  
koczyła z szyn i utknęła w nasypie, który  
w tym miejscu jest bardzo wysoki zaś rozpe-  
dzone wagony spiętrzyły się w jeden olbrzy-  
mi wał połamanego żelastwa i desek, z pod  
którego wydobywały się jęki rannych funk-  
cjonariuszów kolejowych.

Nim zdołano się zorientować w sytuacji  
i wszczęć jakąkolwiek akcję ratunkową,  
z przeciwnej strony od Rogowa nadjechał  
drugi pociąg towarowy.

Góra spiętrzonych wagonów poprzednio  
rozbitego pociągu zatarasowała sąsiedni tor  
po którym właśnie zdązał pociąg z Rogowa.

Mimo wysiłków maszynisty pociąg z Ro-  
gowa wjechał w spiętrzone szczątki wagonów  
pociągu towarowego ze Skierniewic, rozbijając  
je w najdrobniejsze szczątki a jednocześnie  
dalszych 17 wagonów powiększyło zator na  
obu torach i zboczach nasypów a nawet  
na przyległych polach, gdzie z kilkunastu-  
metrowego nasypu stoczyło się kilka waga-

Natychmiast przedsięwzięto kroki, celem  
wstrzymania ruchu, by zapobiec dalszym  
katastrofom.

Przybyłe pogotowie ratownicze kole-  
jowe z Łodzi, Skierniewic, Koluшек i War-  
szawy, przystąpiło do oczyszczania toru.

Pod gruzami wagonów znaleziono 18  
osób obsługi obu pociągów towarowych,  
z pośród których maszynista Szalas Józef był  
zabity, ciężko ranni Smita Władysław, drugi  
maszynista Rajnert Julian, Mułkiewicz Sewe-  
ryn, Pietrysiak Jan, Bruzda Stanisław, Zaleski  
Józef, Brzeziński, Buch, Chmielewski, Stem-  
brzyński, łącznie 7 dalszych funkcyjaru-  
szów doznało lżejszych obrażeń.

Ciężko rannych, z pośród których kilku  
prawdopodobnie nie uda się utrzymać przy  
życiu przewieziono do szpitala w Skierniewi-  
cach, lżej rannych po nałożeniu opatrunków  
odesłano do domów.

W wyniku katastrofy roztrzaskanych  
zostało doszczętnie 33 wagony towarowe  
w połowie załadowane różnymi towarami,  
oraz obie lokomotywy, które zostały rozbite.

O ogromie katastrofy świadczy fakt, że  
oba tory zostały zatarasowane na przestrzeni  
kilkuset metrów i wobec tego wstrzymano

na tej linii ruch.

Pociągi zdążające z Warszawy do Kra-  
kowa i Łodzi kierowane są ze Skierniewic  
do Łowicza na Łódź-Kaliską i tu przez  
obwodową do Koluшек i Krakowa. W ten  
sposób odbywa się komunikacja w odwrot-  
nym kierunku.

Przeprowadzone przez komisję badanie  
toru, stwierdziło, że wykolejenie się lokoma-  
tywy, które stało się przyczyną katastrofy,  
nastąpiło wskutek rozkręcenia śrub łączących  
szyny, przez jakichś złośliwych rąk.

Podkreślić pozatem wypada, że katas-  
trofa miała miejsce na fatalnym załamaniu  
toru kolejowego w pobliżu wsi Lipse, gdzie,  
detychczas zacotowano kilkanaście podobnych  
wypadków.

Normalny ruch zostanie prawdopodobnie  
przywrócony w dniu dzisiejszym po oczysz-  
czeniu torów i ich naprawie.

Dalsze dochodzenie, w kierunku ustale-  
nia rzeczywistych przyczyn katastrofy prowa-  
dzone jest przez komisję kolejową i władze  
polijne. (a)

# Burzliwe otwarcie Nadzw. Sesji Sejmowej

## Opozycja demonstracyjnie puściła salę

WARSZAWA, 23.4 — Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o 20 minut po 10.

Przed przaskiem dziennym poseł Niedziałkowski PPS. prosi o uzupełnienie porządku dziennego dwoma wnioskami. Marsz Switalski oświadcza ostrym i zdenerwowanym głosem, że ządaniu temu nie może uczynić zadość, ponieważ sesja zwołana została wyłącznie dla jednej tylko sprawy.

Na to prosi o głos prezes Klubu Ludowego poseł Róg.

W jakiej sprawie? — pyta p. Swi

tański

Chce złożyć deklarację.

Takiej formy regulamin nie przewiduje. Udzielić panu głosu nie mogę.

Poseł Róg zażąda napowrót swoje miejsce. Z kolei poseł Wijnjarski z Kl. Nar. prosi o głos również dla złożenia deklaracji. Ta sama odpowiedź p. Switańskiego, tylko o ton wyższa i zdradzająca silne zdenerwowanie.

— Przystępujemy do porządku dziennego — oświadcza p. marszałek.

Wówczas schodzi na trybunę jpos Róg zabierając głos do porządku dziennego zaczyna odczytywać deklarację Stronnictwa Ludowego PPS., NPR., i Ch, D stwierdzając że ani art. 25 konstytucji mówiący o zwołaniu sesji sejmowych ani przepisy regulaminu obrad Sejmu nie stwarzają żadnych ograniczeń dla przedmiotu prac sesji nadzwyczajnej sejmowi i senatu w porównaniu do sesji zwyczajnej.

Marsz. Switalski zaczyna mocno dzwonić nie pozwalając posłowi Rógowi przemawiać wobec czego ten schodzi z trybuny.

Po nim wchodzi na trybunę pos. Winiarski. Oświadcza on na wstępie, że Klub Nar. głosował za odesłaniem ustawy o pożyczce kolejowej do komisji. Następnie stwierdza że ograniczenie przedmiotu obrad sesji nadzwyczajnej jest równoznaczne ze zniesieniem inicjatywy ustawodawczej Sejmu i jest wyraźnym złamaniem... Tu marsz. Switalski przerywa, odbierając głos pos. Winiarskiemu. Ale pos. Winiarski mimo to odczytuje do końca deklarację Klubu Nar. wśród nieustannego dzwonięcia ze strony p. Switańskiego a braw ze strony całej opozycji.

Poseł Winiarski po dozwoleniu deklaracji Klubu Nar. schodzi z trybuny. Równocześnie podnoszą się ze swych miejsc przywódcy wszystkich klubów opozycyjnych i opuszczają salę sejmową a za nimi cała opozycja. Socjaliści wychodząc śpiewają „Gdy naród do boju.“

Następne posiedzenie Sejmu — jutro 10 min. przed 11-tą p. Switalski zamknie posiedzenie

## Wyrok „Wampira z Düsseldorfu“ skazany na karę śmierci

DÜSSELDORF, 23.4. Po przemówieniach obrońców i półtoragodzinnej naradzie sąd wydał o godz. 16,10 wyrok w procesie przeciw Piotrowi Kurtenowi uznający oskarżonego winnym w dziewięciu wypadkach morderstwa w dwu wypadkach zniewolenia i ządania gwałtu i skazujący go w każdym wy-

padku mordem na karę śmierci oraz za siedem wypadków usiłowanego zabójstwa na karę 15 lat więzienia zozbawienie dożywotnie praw oddanie pod nadzór policyjny, i ponieszenie kosztów sądowych. Narzędzia mordu sąd skonfiskował Kurten przyjął spokojnie.

## Groźny wylew Wilji Przedmieście Wilna Antokoi — pod wodą

WILNO, 13.4 — Sytuacja powodziowa staje się coraz groźniejsza. Dzięki od północy do godziny 8 rano poziom wody na Wilji podniósł się o 40 cm. i obecnie wynosi 7 metrów. Tak ogromnego poziomu wody od dawna już nie notowano. Woda zalana część ulic Zygmuntowskiej, Arsenalskiej i Kościuszki, skutkiem czego komunikacja piesza pomiędzy Placem Katedralnym i Antokolem jest przerwana. Autobus linii 3 przejeżdża przez wodę, tak samo przechodnie przebywają zalaną przestrzeń w dorózkach lub zmuszeni są do obchodzenia Góry Zamkowej Budynki nad Wilją gdzie mieści się rzeczny posterunek policji państwowej opuszczono w nocy. Szereg innych ulic mianowicie: brzeg Antokoiu jest zalany wodą, jak również niektóre ulice na Zwierzynie i na Zakręcie

— Ponary znalazły się pod wodą. W kilku nastu punktach domom położonym tuż nad rzeką grozi zawalenie, ponieważ woda podmyła fundamenty. W kilkunastu domach

od strony rzeki obsunęły się ściany.

Dopływ Wilji rzeczka Wilenka wstąpiła z brzegów zalewając domy na ulcy Sefjanki. Z zagrożonego szpitala miejskiego wywieziono 20 paralityków. Przez całą noc oddział saperów i wojska przy świetle reflektorów ewakuowały ludność z zagrożonych domów

WILNO, 23.4. — Na Wileńszczyźnie wszystkie prawie rzeki wystąpiły z brzegów. W Nowowilejce woda płynie ulicami miasta niosąc inwentarz żywy i martwy.

W wielu wsiach ludność w poplochu opuszcza gospodarstwa, chroniąc się na wyżej położone miejsca.

Most kolejowy w Santocze na szlaku Wilno—Dyneburg grozi runięciem. Wysłał tam oddział saperów.

Zatory na rzekach a przede wszystkim na Dźwinie i Berezynie, saperzy wysadzają w powietrze. Ponadto zwały lodu bombardowane są przez artylerię.

—o-o-o—

## TYFUS BRZUSZNY SZEZY SIĘ

Władze sanitarne zaniepokojone są epidemiami, szerzącymi się coraz groźniej po wsiach.

Z różnych stron nadchodzi coraz bardziej alarmujące wieści. Specjalnie ostro straszy się wśród ludności wsi epidemia tyfusu brzuszkiego.

Są okolice, gdzie poszczególne wsie tak są opasowane przez tyfus, że władze zamknę-

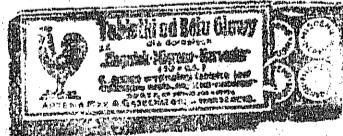
ły wolny dostęp do niektórych miasteczek, w obawie, aby epidemie nie rozprzestrzeniły się w większych skupiskach ludzkich.

Walka z epidemiami jest bardzo utrudniona ze względu na nieświadomość wieśniaków co do znaczenia higieny oraz na skutek braku arteryjskich studzien i dobrej wody.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie w porczywie polecane proszki ładzące do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Uważajcie, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena — zł. 30 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

# W sowieckiej dżungli

Świat gospodarczy porządnie już narzeka na sowiecką akcję eksportową. Wszędzie słyszy się głosy, że eksport rosyjski dezorganizuje rynek handlowy, co się odbija fatalnie na produkcji, która i tak jest ograniczona z powodu przeżywanego przesilenia gospodarczego.

I nic dziwnego, że się tak dzieje. Według opinii osób, które otrzymują źródłowe informacje z Sowietów, stosowany tam system produkcji umożliwia wytwarzanie, towarów po nader niskiej cenie, o jakiej nigdzie indziej nawet śnić nie można. Dzieje się to wskutek zetatyzowania wszystkiego wogóle aż do pracy włącznie. Człowiek w Sowietach, jako indywidualność, rozporządzająca swą osobą do woli, nie istnieje. Musi pracować tam, gdzie każą, tak długo i na takich warunkach, jak zgóry jest określone. System ten — to system niewolnictwa, podobnego do odległych czasów starożytnych, kiedy faraonowie egipscy, pragnąc zaspokoić swą próżność, pracą dziesiątków tysięcy niewolników wznosili piramidy, mające służyć za grobowce.

Z chwilą przeprowadzenia kolektywizacji rolnictwa władza sowiecka jest prawdziwym dyktatorem gospodarczym na szóstą część globu ziemskiego, zaludnionej 150 milionami ludzi i posiadającej niezmiernie wprost bogactwa naturalne, daleko obfitsze w swych złożach znanych już obecnie, niż północno-amerykańskie. Rozporządzając tam wszystkim dowolnie, jest w stanie przeprowadzać zgóry powzięte plany, z których dominującym jest plan t. zw. „piatiletki”, polegający na dążeniu do uprzemysłowienia Rosji w ciągu pięciu lat. Są sceptycy w krajach zachodnio-europejskich, twierdzący, że ów plan pięcioletni nie da się zrealizować. Rzeczywistość dotychczasowa mówi co innego. — Najważniejszym szkopułem do pokonania była kolektywizacja rolnictwa, innemi słowy ujęcie w swe ręce większości zaludnienia na warunkach pracy niewolników. Skoro się to udało, reszta jest już fraszka, gdyż nawet przy minimalnej wydajności pracy zatrudnienie niewolnika się jeszcze opłaca.

To też widzimy, że w Sowietach ziemię uprawia się obecnie w wielkich kompleksach rolnych przy pomocy dziesiątków tysięcy traktorów — pisze „Kur. Lwowski”, których produkcja coraz bardziej się rozwija we własnych fabrykach. Myślano kiedyś, że usunięcie chłopca rosyjskiego od jego warsztatu pracy będzie katastrofą dla rolnictwa sowieckiego, ponieważ zostanie zniszczony inwentarz, konieczny do obróbki ziemi. Jednakowoż mechanizacja zrobiła swoje: obecnie uprawia się w Rosji ziemię nie sochą i wołem lub koniem, lecz traktorami. W ciągu pozostałych jeszcze dwóch lat do wykonania „piatiletki” Sowiety staną pod względem produkcji rolnej na takiej wyznicy, że będą zapewne produkowały dwa razy tyle zboża, co przed wojną.

To samo mniej więcej dzieje się w dziedzinie przemysłu, którego rozwój na wielką skalę postępuje naprzód w oparciu o wielką obfitość surowców, oraz o forsownie prowadzoną elektryfikację kraju.

Podkreślić należy, że cały ten rozmach produkcyjny, przybierający stale na sile, prowadzony jest przy pomocy najlepszych specjalistów zagranicznych, których Sowiety zdołały wyłowić w najodleglejszych krańcach świata i którzy chętnie jada do Rosji, ponieważ w ich krajach rodzinnych sroży się przesilenie gospodarcze. W ten sposób zagranica sama sobie wychowuje konkurenta i dezorganizatora swej gospodarki. Konkurencję zboża rosyjskiego w Ameryce zawdzięczać winni rolnicy amerykańscy własnym fabrykantom plugów motorowych, których tysiące poszły do uprawy roli w Sowietach, zanim nie wybudowano tam własnych fabryk z tego zakresu przy pomocy inżynierów amerykańskich.

Tego rodzaju polityka gospodarcza Sowietów, oparta o samowystarczalność z jednej strony i o forsowanie za wszelką cenę wywozu jest groźnym memento dla gospodarci reszty świata. Zaznaczyć przytem trzeba, że usilna akcja eksportowa Sowietów ma plan głębszy, niż zwykłą dążność do uzyskania walut obcych. Wtedy, gdy we własnym kraju ogranicza się potrzeby ludności do potwornych wprost rozmiarów, a wszelkimi siłami forsuje się wywóz, dając się to musi w myśl określonego planu, tak jak wogóle wszystko w Rosji obecnie jest planowe. Mianowicie: chodzi tu o zniszczenie dotychczasowego systemu gospodarczego świata przez wprowadzenie dezorganizacji rynków towarowych, a w ślad zatem produkcji i wywołanie w ten sposób przewrotów socjalnych i politycznych.

Sądzymy, że nadszedł już najwyższy czas aby wszystkie miarodajne czynniki gospodarcze świata poważnie zastanowiły się nad groźną sytuacją, jaka już się wytworzyła na tle

wpływów rosyjskich na stosunki gospodarcze poszczególnych państw, oraz nad tem, co rzeczywiście grozi ze strony Sowietów w najbliższej bodaj przyszłości. Przypuszczamy, że kontrakcja, która koniecznie planowo musi być zastosowana, pójdzie po drodze porozumień między państwami, aby obrąć wspólny front wobec przeciwnika ekonomicznego, opierającego swą produkcję na pracy niewolniczej.

Naszem zdaniem wyjazd przedstawicieli polskiego przemysłu do Rosji, będzie miał na der doniosłe znaczenie pod względem informacyjnym, gdyż otworzy oczy na grożące z tamtej strony niebezpieczeństwo. A polscy przemysłowcy, jako znający stosunki rosyjskie lepiej, niż zagraniczni, być może zdołają przejrzeć te opary, w które gospodarka sowiecka jest spowita. Pozbycie się iluzji i fałszywych zapatrywań na te wiele ważną kwestję o charakterze międzynarodowym jest bodaj koniecznością życiową gospodarki światowej.

## ZMIERZCH MONARCHOW

Alfons XIII w upokarzającej chwili złożył władzę w ręce republiki hiszpańskiej miał jedną pociechę, że w długim szeregu towarzyszy niedoli wśród panujących europejskich, uczynił to z największą może dozą honoru i godności.

Król Alfons — jak się okazuje — ustąpił sam, zanim tego od niego oficjalnie zażądano pod warunkiem, iż mu republikanie złożą przyrzeczenie stworzenia silnego rządu w Hiszpanji. Gdy mu to przyobiecano, oświadczył, że usuwa się tylko dlatego, aby zapobiec wojnie domowej co znów nie było czczą, przechwalką bo wybory gminne, które go skłoniły do abdykacji, w całości dały 22,150 przed stawicieli monarchistycznych przeciw 5,875 republikanom. Ale pomiędzy tą większością a królem stały republikańskie wielkie miasta przez które trzeba było przejść krwi rozlewem, aby dotrzeć do owej monarchistycznej większości.

Tak więc doszło do tego że król Alfons XIII stał się conajmniej trzydziestym monarchą europejskim który abdykował w ciągu ostatnich stu lat.

Ubiegły bowiem wiek i początek bieżącego zmusił wielu monarchów do abdykacji, nie licząc morderstw popełnionych na głowach koronowanych ze wymienimy z nich np. Humberta włoskiego, Jerzego greckiego Aleksandra serbskiego wraz z królową Drağą, Karola Portugalskiego i innych.

Zamordowany wraz rodziną całą, Mikołaj II przedtem złożył koronę jemu się więc należy aby rozpoczął listę abdykacji bez względu na ich chronologię.

Drugie miejsce przypada niewątpliwie Wilhelmowi II z powodu braku godności w decydującej chwili. Podpisawszy oświadczenie że „abdykuje jako cesarz niemiecki ale nie z godności króla pruskiego” podczas ulewnej deszczu, w towarzystwie garstki oficerów Wilhelm uciekł pospiesznie za granicę Holandji.

W ślad zaś za jego abdykacją poszły inne abdykacje królów i wielkich książąt niemieckich, Saksonji, Bawarii, Wirtembergji, Badenii, Meklenburg-Schwerinu itd.

Dopiero trzynasty w tym szeregu najnowszymi najważniejszych, najbliższej nas obchodzących abdykacji, był cesarz Karol austriacki.

Cofając się wstecz chronologicznie w okresie stulecia we Francji natrafiamy na cztery względnie pięć abdykacji. Napoleon I abdykował dwa razy, raz przed wywiezieniem go na wyspę Elbę, drugi raz na wyspę św. Heleny.

Następca jego na tronie francuskim sędziwy król Karol X pod wpływem rewolucji

złożył koronę dnia 16 sierpnia 1830 r. i odpłynął do Anglii. A gorzej znacznie się powiodło królowi Ludwikowi Filipowi który po abdykacji w lutym 1848 r. dotarł do brzegów angielskich pod przybranem nazwiskiem Mr. Smitha w oślakania godnym położeniu, zabrudzony, rozczochrany i umierający z głodu.

Ostatnią z abdykacji francuskich było złożenie korony przez cesarza Napoleona III po klęsce pod Sedanem.

Milan serbski i Manuel portugalski zabezpieczyli się finansowo przed abdykacją i żyli sobie — a Manuel żyje jeszcze — spokojnie zagranicą. Gorzej się powiodło sułtanowi tureckiemu, Abulowi-Hamidowi który złożył koronę w r. 1908, gdyż jego rodzina dotychczas nie wydobyla się z nędzy zarabiając na życie po kabaretach i dancinгах. Jego następcą Mahomed VI, rzekł się korony w roku 1922, a umarł w San Remo w roku 1926. Ostatni wreszcie z sułtanów który był już tylko kalifem t. j. duchownym zwierzchnikiem wszystkich mahometan Abdul-Medjid, musiał rzec się tej godności w r. 1924 i uciec do Szwajcarii.

Losiem Ferdynanda bułgarskiego po złożeniu przez niego korony, zajęły się Niemcy którzy wypłacają mu znaczną rentę. A długą listę ważniejszych monarchów europejskich, którzy od stu lat przeszło złożyli korony uzupełnia Konstanty grecki, Nikita czarnogórski i Karol rumuński, który potem abdykację tę cesań i obecnie zasiada na tronie.

Do listy powyższej trzeba dodać wspomniane już w poprzednich artykułach o Hiszpanji tak, iż biorąc w rachubę pewne przecięcia, Alfons XIII był conajmniej 30-y królem na wygnaniu w Europie najnowszych czasów.

## W obronie złamanej nogi

Z Szegedu na Węgrzech donoszą, iż w czasie zawodów piłki między drużynami „Bokay-Bastia” złamano jednemu z graczy nogę czego sędzia nie zauważył i gry nie przerwał.

Oburzona publiczność wtargnęła na boisko i rzuciła się na sędziego bijąc go dotkliwie.

Zandarmierja musiała dać strzały na alarm w celu skłonięcia tłumu do wycofania się z boiska.

W czasie bójki został jeden z graczy tak ciężko poraniony, iż w stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

## O STANIE PAMIĘCI

Policja w Londynie stoi znowu przed zagadką: liczba zaginionych zwiększa się w sposób gwałtowny. Przyczyna tego gwałtownego znikania ludzi nie jest dotąd wyjaśniona. Pewną ilość ludzi policja odnajduje wprawdzie ale w jakich warunkach? W oddaleniu setek kilometrów od swoich domów blakających się bez celu często bez świadomości gdzie są i kim są. Ludzie ci stracili pamięć związek z swoim „ja” z swoim przeszłym życiem i swoją osobowością. Są to ofiary amnezji — zupełnej utraty pamięci. Policja londyńska dokonała dziwnego odkrycia, że w ostatnich czasach liczba wypadków amnezji zwiększyła się w sposób przerażający. Potwierdzają to lekarze londyńscy.

Amnezja jest stu procentową niezdołnością pamięci. Czyżby amnezja była rzeczywiście chorobą współczesnego życia jak twierdzą w Londynie? Przyjrzyjmy się osobliwym wypadkom tego rodzaju.

John B. Curwood był posłańcem kasowym pewnej firmy londyńskiej importu kolon japońskich. Przez 16 lat służby był człowiekiem godnym zaufania. Pewnego dnia wysłano go jak codziennie od dziesięciu lat z przesyłką pieniężną do banku Curwood nie wrócił z banku. Co się stało? Czy padł ofiarą morderstwa? W kilka tygodni potem aresztowano go w Manchesterze. Był obdarty, wychudzony, wyglądał ale zdołano go rozpoznać z listy grafii gołębicy. Zrewidowano go i znalaziono przy nim nietknięte pieniądze w kopercie. Zasypywano go pytaniami. Nie dał jednak żadnej odpowiedzi. Nie wymienił nawet swojego nazwiska. Przewieziono go do Londynu i skonfrontowano z różnymi ludźmi. — Wszyscy twierdzili że to jest John B. Curwood. Ale Curwood nie przyznaje się i nie mówi nic. Żona i dzieci poznają go z wizerunkiem. Curwood zachowuje się wobec nich obojętnie nie chce ich znać i nie daje żadnej odpowiedzi. Dopiero wówczas zbadali go lekarze. Otrzymał na wojnie ranę w głowę, postrzał, uważano go za wyleczonego ale po 14 latach choroba odnowiła się. Lekarz stwierdził u niego amnezję, w mózgu Curwooda znikła cała jego przeszłość a nawet nazwisko.

Betty Lee, szczęśliwa narzeczona, udała się pewnego dnia przed ślubem do magazynu Selfridges aby kupić parę drabiarzów i nie wróciła więcej do domu. Betty była sierotą i pracowała jako kierowniczką biura pewnego wielkiego domu handlowego. Podstarzały szef domu zakochał się w niej i poślubił ją. Ale w czasie nocy poślubnej miał jej dostąpić apopleksji. Odwieziono go do szpitala Betty otrzymała rozwód, pracowała nadal i starała się zapomnieć o wszystkim. W dwa lata później poznała młodego fotografa. Złaziła ich miłość i zaręczyli się. W przeddzień ślubu Betty zniknęła bez śladu. Po długich poszukiwaniach znaleziono ją w małym irlandzkim mieście obdartą i wyględzoną. Betty nie mogła dać również żadnego wyjaśnienia. Nie wiedziała nawet jak się nazywa. Nie poznała ani narzeczonego, ani przyjaciół. — Lekarz stwierdził u niej amnezję.

Trzeci wypadek: Pewna Amerykanka przyjechała z czteroletnią córeczką Ruth do Southampton pojechała następnie do Londynu i zniknęła tam bez śladu. Mąż szukał ją w hotelu, w znajomych, ale na próżno. Po kilku dniach zatrzymano pewną kobietę włóczącą się po ulicach Paryża. Była to owa Amerykanka. I ona nie wiedziała co robiła i jak się nazywa. Najgorsze jest to że nie wiedziała gdzie zostawiła swoją córeczkę. — Mąż pojechał natychmiast do Paryża, ale nie zdołał przełamać apatii i obojętności swojej żony. Nieszczęśliwa kobieta patrzy trwożnie przed siebie niczego nie pamięta. Odczuwa jedynie głód.

Te trzy wypadki wyjęte są z całego szeregu innych. Najczęściej ulegają amnezji kobiety. Kobiety, jak stwierdza pewien lekarz londyński, wzięły się po wojnie światowej z wielką energią do zawodów, która nadwyrę-

## Porządki w szpitalu wojskowym

Prasa Warszawska z okazji tragicznej katastrofy lotniczej, która zdarzyła się dnia 2 bm. w Warszawie i w której padli oficerowie ip. Zebrowski i Likowski, zajmuje się porządkami panującymi w wojskowym szpitalu Ujazdowskim. „Mysł Niepodległa” z dnia 18 bm. pisze w tej sprawie:

„Kiedy nazajutrz, w Wielki Piątek przybyły do szpitala dwie panie, kuzynka i znajoma jednego z nieszczęśliwych lotników ujrzały obraz, jaki przy należytej zorganizowanej służbie sanitarnej rzadko można widywać nawet podczas wojny w pasie zafrontowym. Chociaż była już godzina 10-ta rano zwłoki porucznika Zebrowskiego leżały na podłodze w kostnicy tak, jak je przewieziono z miejsca wypadku. Jakaś samarytańska ręka podesłała tylko płaszcz wojskowy...”

Zwłok pporucznika Likowskiego nie można było w pierwszej chwili odnaleźć.

Posługacze szpitalni nie umieli dać o nich żadnych informacji. Wreszcie zrozpaczone kobiety, wiedzione jakimś przeczuciem, zajrzały do windy łączącej wyższe piętra szpi-

tala z kostnicą. Tam istotnie spoczywał pporucznik Likowski owinięty w przescieradło. Widocznie sanitariusze po opuszczeniu zwłok nie zadali sobie trudu przeniesienia ich do kostnicy, a później o zmarłym zapomniano. Lecz nie koniec na tem. Na zapytanie czy możnaby nieboszczyków odziać i złożyć do trumny, panie S i K. usłyszały odpowiedź ze człowieka, który się tem zajmuje wyszedł na miasto i niewiedomo kiedy wróci i t. d.

W szpitalu Ujazdowskim od r. 1920 t. j. od chwili wzmożonej akcji wojennej z bolszewikami, pracowały siostry zakonne Rodziny Marii Mimo niezwykle trudnych warunków sporządkowały szpital, spełniając swe obowiązki z całym poświęceniem. Przed kilku laty usunięto zakonnice ze szpitala, gdyż niektórych zwierzchników raziło, że „zakonnice część czasu spędzały na ćwiczeniach duchowych” Ale w tym czasie, gdy szpitalem zarządzały zakonnice, takie fakty jak podane wyżej, nie były do pomyslenia nawet w razie wojny.

— 0-8 —

## Nowoczesne morderstwo

Z Nowego Jorku donoszą o niezwykle morderstwie popełnionem przy pomocy jakiegoś gazu trującego.

Ofiarą tego morderczego zamachu padł niejaki Franciszek Garven, były właściciel wielkiego antykwariatu i handlarz starożytnościami. Na rzecz Garvena pracowało wielu agentów, którzy skupowali na jego rachunek różne starożytne przedmioty, miniatury, stare klejnoty, druki itp., nieraz bardzo kosztowne przedmioty.

Jednym z najintrygatniejszych interesów, jaki wpadł w ręce zamordowanemu Garvenowi, było kupno za pośrednictwem jednego z jego agentów, tablicy zapisanej klinowem pismem asyryjskiego pochodzenia.

Tablicę tę, nabytą w Indjach, sprzedał następnie Garven z ogromnym zyskiem jednemu z prywatnych zbieraczy.

Na tego rodzaju transakcjach zmarły dorobił się sporego majątku i wycofał się z handlu, zamieszkał we własnej willi pod Nowym Jorkiem, gdzie prowadził dosyć odosobniony tryb życia.

Pomiędzy nielicznymi przyjaciółmi jego był także ów agent, nabywca asyryjskiej tablicy, który, mimo wypłacowej mu dość znacznej prowizji za jej kupno, czuł się pokrzywdzony.

Agent ów nazwiskiem Godvin, jak wykazało późniejsze śledztwo, należał do bandy zajmującej się szmugłem narkotyków.

Ubiegłej soboty służący Garvena, zamieszkały w oddzielnym pawiloniku, znalazł drzwi sypialni swego pana zamknięte na klucz. W przeczuciu jakiegoś wypadku służący wyważył drzwi i skonstatował, że Garven leży bez życia na łóżku.

Jednocześnie jednak z tem strasznym odkryciem, służący ów poczuł jakiś dziwny i przejmujący zapach. Mimo natychmiastowego otworzenia okna, padł on bez zmysłów na podłogę i deszczł do siebie dopiero po kilku godzinach.

Zawiadomiona o wszystkim policja doszła do przekonania, że Garven został zamordowany przy pomocy jakiegoś gazu trującego, którego składu nie dało się określić, mimo iż znaleziono flakon, w jakim był on zawarty.

Zbrodni tej, o którą posądzony jest Godvin, dokonano w celach rabunkowych, gdyż złoczyńca niewątpliwie przy udziale współmi-

zają system nerwowy nawet u silnych mężczyzn. Przez pewien okres czasu wytrzymała napięcie pracy, potem silny odmawiają im postępu.

ków, wyłamał kasę i skradł z niej 50 tysięcy dolarów. Dotychczas poszukiwania zbrodniarza nie odniosły żadnego skutku: zginął on bez śladu, a z nim osoby posadzone o współudział w tej jedynej w swoim rodzaju zbrodni.

## Fenomenalne doświadczenie

W tych dniach dokonano niezwykle ciekawych doświadczeń w Paryżu przed publicznością, złożoną niemal wyłącznie z lekarzy, na osobie niejakiemu Ludwikowi Andreuil, który sam siebie nazywa akrobatą woli.

Ludwik Andreuil utrzymuje, że dzięki wielkiemu wysiłkowi woli może podjąć się wykonania najbardziej niebezpiecznych dla życia prób i doświadczeń, konkurując pod tym względem ze słynnymi medjami, które w transie podczas seansu wykonywują niekiedy zdumiewające rzeczy.

Między innymi Andreuil utrzymywał, że może włożyć rękę do płonącego ognia, trzymać ją w żarze płomieni przez 30 sekund i nie odnieść wskutek tej ognistej kąpieli żadnego uszkodzenia, ani doznać bólu. I właśnie podobnie jak ongiś Mucius Scevola, obecnie Andreuil zaproponował — dokazanie takiej właśnie próby przed publicznością.

Na eksperyment zgodzono się. Do metalowej miseczki nalano spirytusu, a jeden z lekarzy zapalił płyn. Andreuil w ciągu paru minut skupiał całą swoją wolę, poczem bez wahania włożył rękę do ognia na przeciąg 30 sekund.

Kiedy współczesny akrobata woli wyciągnął wreszcie rękę z ognia — obecni lekarze zbadali ją dokładnie i ku swemu najwyższemu zdziwieniu nie znaleźli na niej ani śladu obrażeń.

Jednak wśród obecnych lekarzy znaleźli się nieliczni niedowiarkowie, którzy twierdzili, że Andreuil musiał przedtem jakimś chemicznym płynem zabezpieczyć dłoń przed wpływem ognia. Przypuszczano, że płynem tym mógł być na przykład Dichlorid-Fluormethan. Naturalnie, Andreuil wraz z innymi lekarzami żywo zaprzeczył tym podejrzeniom i zgodził się wkrótce na powtórzenie eksperymentu, przytem przed próbą wymyje dłoń pod kontrolą lekarzy.

Jest rzeczą ciekawą, że obecny na tej próbie niejaki Hume, będący angielskim medjum spirytystycznym, oświadczył, że każdej chwili włożyć może w ogień głowę, bez obawy jej uszkodzenia.

— 0-10 —

## Upośledzona lewica

Od wczesnej młodości przyzwyczajaliśmy się do wszystkich robót używać ręki prawej, wyznaczając lewej ręce tylko rolę pomocniczą. Dlaczego? Czyżby ta lewa była upośledzona? I dlaczego używając do pisania prawej ręki — zaczynamy od lewej strony?

Ten właśnie sposób pisania wymaga wyjaśnienia, ponieważ jest nabytkiem stosunkowo niedawnym.

Człowiek dawny pisał od strony prawej do lewej, jak to jeszcze obecnie czynią Indiani. Litera i słowa najpierw wydłubywał, zanim je zaczął pisać. Wtedy więc posługiwał się ręką prawą i dłużej litera od strony prawej ku lewej. Kiedy zaczęto pisać i posługiwać się różnego rodzaju atramentami płynnymi, człowiek przykonał się, że pisząc od strony prawej ku lewej zasmarowuje to, co napisał. Ażeby temu zapobiec, zaczął pisać od strony lewej ku prawej. Stopniowo przyzwyczaił się do tego jego wzrok i wtedy poczęły następować różne inne zmiany, jak na przykład przyzwyczajanie do patrzenia na horyzont od strony lewej ku prawej, zupełnie tak, jak przyzwyczailiśmy się przy czytaniu zawsze patrzeć najpierw na lewą stronę gazety i książki. Zapinając palto czy ubranie,

chwytamy, bezwiednie najpierw za prawy guzik, w ubraniach męskich guziki zawsze pomieszczane są po stronie prawej, a dziurki po stronie lewej. Wkręcając korkociąg w kork, zupełnie bezwiednie kręcimy ręką prawą od strony lewej ku prawej. Kręcenie ręki przy wkręcaniu korkociągu od strony prawej ku lewej, odrazu wyda się każdemu zupełnie nienaturalnie i niewygodne. Szablę nosi żołnierz po stronie lewej i chwytą ją prawą ręką. Wskazówki zegara poruszają się od strony lewej ku prawej. Służąca podaje przy stole potrawę na półmisku, staje po lewej stronie osoby, nabierającej potrawę.

Wszelkie próby zmiany tego naszego „nałogu” posługiwania się prawą ręką, wykazują natychmiast całą niewygodę i niezręczność. Człowiek z przed wielu setek lat przyzwyczaił się lewą ręką, opatrzoną w tarczę, zasłaniając serca przed atakiem wroga, a ręką prawą, zbrojną w miecz, atakować go. Do dziś mamy ten sam zwyczaj: posługujemy się ręką prawą, podczas gdy lewej używamy tylko jako pomocniczej.



## Jak długo żyją zwierzęta?

Szkocki uczonec A. D. Peacock ogłosił świeżo pracę p. t. „Wiek zwierząt”, w której dowodzi po długich studjach, że mało jest takich zwierząt które mogą żyć dłużej, niż czło- wiek.

Otóż prof. Peacock powiada, że legenda o długich latach życia wieloryba, która twierdziła, że to zwierzę morskie może dożyć 500 lat, absolutnie nie ma podstawy bytu, gdyż wieloryb według jego długich obserwacji żyć może najwyżej 40 lat. Słoń zazwyczaj przekracza 100 lat, a nawet osiąga 130 lat, bardzo rzadko 200 lat; karp niemiecki żyje lat 150; sęp i orzeł przekraczają 100 lat.

A zatem powyżej sto lat żyją jedynie: słoń, karp, sęp i orzeł.

Do rzędu tych, które osiągają stu lat, należą: losos, papuga, kruk, kaczka w sferach arktycznych i jeszcze kilka ptaków.

Zwierzęta domowe, według prof. Peacocka nie żyją długo, a mianowicie: pies do lat 20, koń 40, kura — 30, gęś — 57.

Z dzikich zwierząt lew i tygrys najwyżej żyją do lat 25. Wiek krokodyla osiąga 40 lat, a wężorza 60 lat.

Owady i różne insekty żyją najkrócej, gdyż mucha domowa żyje najdłużej do 34 dni, jedynie pewien gatunek mrówek sięga 13 lat.

## Fatum gubi całą rodzinę

Pisma wioskie donoszą o niezwykle tragicznym splocie wypadków, jaki przydarzył się w rodzinie niejakiego Luigi Casagrande.

Sam Casagrande pędząc na swym motocyklu, wpadł pod samą Genuą na przydrożne drzewo i roztrzaskał sobie głowę, przeplacając to natychmiastową śmiercią. Zawiadomiona o tym strasznym wypadku żona jego, pospieszyła natychmiast na miejsce, gdzie przytrafiło się nieszczęście, lecz wychodząc z domu zapomniała zagasić spirytusową maszynkę

na której gotowało się jedzenie.

Dwoje jej dzieci, pozostawione bez żadnego dozoru, jęły manipulować co przy maszynie i spowodowały eksplozję, odnosząc tak ciężkie rany, że zdłżano je zaledwie utrzymać przez krótki czas przy życiu.

Gdy nieszczęśliwa ich matka, powróciwszy do domu od zwłok męża, dowiedziała się o strasnej śmierci dwojga swych dzieci, popadła w obłęd i trzeba ją było natychmiast odwieźć do szpitala dla obłąkanych.

## Nowy sposób reklamy

W jakimś z najbardziej ruchliwych punktów Nowego Jorku ukazuje się nagle na wysokości 500 metrów małe aeroplanik. Huk jego motoru pochłonięty zostaje prawie całkowicie przez ogłuszający hałas uliczny.

Nagle z wysokości poczyna dochodzić jakiś pięknie brzmiący głos, dźwięczy on tak donośnie i wyraźnie, że w jednej chwili zamiera cały ruch uliczny. Tłumy ludzi podnoszą zadziwione twarze ku niebu, auta zatrzymują się na miejscu. Wszystko w najwyższym zdziwieniu przysłuchuje się tajemniczemu dźwiękom, płynącym z podniebnych wysokości.

Rzeczywiście z chmur, a raczej z małego samolotu jakiś niewidoczny mówca zaczyna reklamować najnowszy wynalazek, który umożliwia mu tę przemowę z ponad chmur do jego słuchaczy zebranych na ziemi.

Jest to mikrofon o tyle silny, że przezycięża huk tak olbrzymiego miasta, jakim

jest Nowy Jork... Aeroplan niknie z przed oczu, jest już zaledwie doszczególnym punkci- kiem, a głos mówcy brzmi dalej wyraźnie, brzmi z dalekiej przestrzeni, wzmocniony przez cudowny nowowynaleziony megafon, który niewątpliwie odda nieocenione usługi przedewszystkiem lotnictwu.

*Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!*

## Nowe

## Zastosowanie kina

Przedstawiciel na Czechosłowację Instytutu kinematografii wychowawczej przy Lidze narodów uzyskał u arcybiskupa praskiego, ks. dr. Kordaca, wywiad, poświęcony tematowi: „Kinematograf a Pi mo św.”

Kinematograf zdaniem ks. arcybiskupa jest jednym z najbardziej skutecznych środków szerzenia myśli religijnej. Ponieważ je- dnak zadaniem Kościoła jest nie tylko naucza- nie religii, ale czuwanie także nad poprawia- niem warunków społecznych co czynił już Mo- jesz, a czemu w czasach ostatnich dał wyraz Leon XIII w swej encyklice „Rerum Novarum” przeto życząc sobie, aby kinematograf służył wierze, musimy pragnąć aby służył także roz- wiążaniu kwestji społecznej w duchu chrześci- jańskim.

Kinematograf nie powinien ograniczać się do przedstawiania żywotów świętych tem bardziej że aktorzy zazwyczaj, zamiast bohaterów ducha przedstawiają w nich postaci smutne. Trzeba obrazów o charakterze socjal- nym, tak jak to robią bolszewicy, mistrzowie w tym względzie. Pismo święte w kinemate- grafie mogłoby być najpiękniejszym obrazem świata. Oczywiście są tu trudności natury te- chnicznej. Co można zrobić, uczy obraz „Król Królów” choć i on nie jest bez wad, zwi- aszcza przy przedstawieniu samej postaci Chry- stusa i Marii Magdaleny.

Następnie ks. arcybiskup poddaje myśl zobrazowania Pisma św. w jednym filmie. Osobistością główną w scenariuszu byłby ca- ły wiek — obraz ludzkości, treścią zaś obrazu — żywot jego od dnia stworzenia aż do dnia dzisiejszego. Ludzkość walczy z materją, wro- szcie zwycięża ją zapominając jednak o prawach boskich, nie czei Boga przez materję i staje się niewolnikiem materji. A materja ta za- miast być dobrem dla ludzkości staje się czę- sto źródłem zła, praca, która winna być błę- gosławieństwem jest dla człowieka przykro- ścią. I oto schodzi na ziemię Chrystus, który swemi Bożemi rękoma poświęca pracę, wpro- wadza na ziemię swoje królestwo pokoju i szczęśliwości.

## Nie znoszą

Na początku maja przybyć ma do Londy- nu słynny tenor murzyński Ronald Hayes, na występy gościnne, pragnąc więc zawczasu zapewnić sobie mieszkanie w jednym z ho- telów londyńskich, zwykle przepelnionych podczas sezonu letniego, zwrócił się do biu- ra turystycznego z prośbą o zamówienie mu apartamentu. Doznał jednak przykrych niespo- dzianki, gdyż biuro odpowiedziało mu, że za- den z hotelów stolicy Anglii nie może wynaj-ąć apartamentu Murzynowi bez narażenia się na bojkot ze strony swych klientów i an- gielskich i amerykańskich.

Wkońcu więc Hayes był zmuszony wynaj-ąć sobie lokal w domu prywatnym.

Dziwny ten wstręt rasy anglo-saskiej do ras kolorowych jest w danym razie tem bardziej rażący, że bawiąc już raz przed kilku laty w Londynie tenor murzyński cieszył się tak wielkim powodzeniem iż powołany był do pałacu Buckinghamskiego gdzie wystąpił z koncertem wobec rodziny królewskiej, przyczem takiego doznał uzna- nia, zwłaszcza za swe pieśni murzyńskie że pod koniec koncertu król Jerzy V dorę- czył mu na pamiątkę kosztowną szpilkę brylantową do krawata.

# KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek 24 — kwietnia — Jerzego

## Wiadomości bieżące

### Ostatni tydzień wymiany dolarówek

W dniu 30 kwietnia rb. upływa termin wymiany przez Bank Polski i urzędy Skarbowe obligacji drugiej serii promjowej pożyczki dolarowej na serję trzecią.

Posiadacze obligacji starej dolarówki, którzy nie zgłoszą się po wymianę w ciągu nadchodzącego tygodnia będą mogli uzyskać po tym terminie tylko ich wartość nominalną 5 dolarów. Od pierwszego maja rb. nowe obligacje trzeciej serii dolarowej pożyczki sprzedawane już będą po cenie 6 dolarów.

## Kronika policyjna

### Kradzieże

W ciągu doby ubiegłej na terenie Łodzi dokonano szeregu kradzieży.

Do sklepu spożywczego Łęczyckiego Mojżesza, Drewnowska 5, dostali się za pomocą włamania nieznani złodzieje, którzy skradli towarów na sumę 900 zł. oraz po rozbiciu szuflady skradli gotówkę 120 zł.

Do kantoru fabrycznego Jakuba Libermana, przy ulicy Zachodniej 38. nocy ubiegłej włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli igły do maszyn wartości 300 zł.

Do mieszkania Kinasa Engelberta, za pomocą otworzenia drzwi przy pomocy wytrycha dostali się złodzieje, którzy po splondrowaniu mieszkania skradli garderobę i bieliznę wartości 1000 zł.

Identyczną wziętą po otworzeniu drzwi wytrychem słożyli złodzieje w mieszkaniu Satajfabera Ilesa, przy ulicy Fabjanickiej 12, skradli garderobę, bieliznę i biżuterję wartości 1500 zł.

W czasie nieobecności domowników do mieszkania Jędrzejewskiego Aleksandra, przy ulicy Lubelskiej 20, za pomocą włamania dostali się nieznani złodzieje, którzy skradli nakrycia srebrne, bieliznę i garderobę wartości łącznej 1400 zł.

We wszystkich wypadkach powiadomiona policja prowadzi dochodzenie w kierunku ujawnienia złodziei. (a)

W dniu wczorajszym ze strychu domu przy ulicy Pomorskiej 35 nieznani sprawcy po wyłamaniu drzwi skradli suszącą się bieliznę Bergier Gitli, wartości 800 zł. Kradzież spostrzeżono nad ranem i powiadomiono policję która prowadzi dochodzenie. (a)

### Zderzenie taksówek

Przy zbiegu ulic Wysokiej i Rokicińskiej zderzyły się dwie taksówki. Dzięki przypadkowi zderzenia nie pociągnęło za sobą ofiar w ludziach.

Taksówki a mianowicie prowadzona przez szofera Janczaka Józefa (Przędzalniana 37) i druga przez Oleczyka Stefana (Młynarska 3) uległy częściowemu uszkodzeniu.

Kierowcy obu taksówek wyszli bez szwanku. Dochodzenie celem ustalenia kto ponosi winę spowodowania katastrofy prowadzi policja. (a)

## Zniżka płac dla pracowników kas chorych

zarządzenie Min. Spraw Wew. w kwestji wypłacenia za maj rb. poborów pracownikom samorządowym oraz instytucji społecznych o charakterze prawnie publicznym, zmniejszonych o 15 proc. czasowego dodatku dotyczy również pracowników kas chorych,

zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych i.t.d.

W Kasie Chorych m. Łodzi zniżka płac nastąpi dopiero w dniu 15 maja rb. gdyż w tym terminie wypłacana jest pensja za maj.

—o—o—o—

## Ściąganie nowego podatku

Jak się dowiadujemy, podatek drogowy od samochodów i autobusów zostanie wymierzony za kwiecień i maj razem ściągnięty

Urząd wymiarowy tego podatku przy urzędzie wojewódzkim wymierzy podatek ryczałtowo i nakazy płatnicze wysłane zostaną

już w połowie maja.

Należność z tytułu podatku drogowego muszą być wpłacone za oba miesiące do 1 czerwca, a potym okresie podatek zostanie wyekzekwowany z odsetkami za zwłokę i karami (b)

## Zamieszanie na dworcach kolejowych

Wczoraj na dworcach w związku z katastrofą pod Rogowem wszystkie pociągi z Łodzi i do Łodzi przejeżdżały przez dworzec Kaliski na Zielkowie.

Wszystkie pociągi z tego powodu przyschodziły do Łodzi ze znacznym opóźnieniem jak również pociągi z Łodzi przychodziły później na miejsce przeznaczenia (b)

## P. RADNY HELMAN PRZECIWKO „ŁODZIANINOWI”

i współpracownikowi Birnföldowi

W Sądzie Grodzkim odbyła się sprawa redaktora odpowiedzialnego „Łódzianina” p. Nowakowskiego z oskarżenia b. radnego p. M. Helmana który czuł się dotkniętym wzmianką p.t. „Metody sanacji”

Sprawa tyczy się wystąpienia p. Helmana z rady miejskiej na tle zatargu o transakcji handlowej z magistratem.

W rezultacie rozprawy sąd skazał redaktora Nowakowskiego na 14 dni aresztu, a ponieważ notatkę pisał p. Birnföld Polecki p. Helmana z odpowiedzialności auto-

ra notatki do odpowiedzialności. (b)

—o—o—o—

## „Walne” zebranie sjonistów

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbywało się w lokalu organizacji sjonistycznej Kilińskiego 44 przedwyborcze zebranie dyskusyjne, na które przybyli liczni zwolennicy grupy Mirachim.

W czasie debat wywiązała się ostra polemika „na pięści” pomiędzy zwolennikami dwu grup Bójkę zlikwidowała policja, która 11 osób z pośród biorących udział w zebraniu pociągnęła do odpowiedzialności (a)

## Grosslajt a Linas Hacedek

Pogotowie nocne żydowskie T-wa dobroczynności „Linas Hacedek” otrzymało no drugą karetkę pogotowia ufundowaną w 2,3 z dotacji firmy L.A. Grosslajt.

Na ostatniem posiedzeniu T-wa Linas Hacedeks powzięto uchwałę by w razie potrzeby pogotowie niósł również pomoc osobom wyznań chrześcijańskich. (a)

## Z GŁODU

Na ulicy Napiórkoskiego przed posesją 45 padła z głodu i wycieńczenia 45 letnia Marjanna Owczarek bezrobotną bez stałego miejsca zamieszkania Chorą po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono w stanie osłabionym do szpitala zbiórni miejskiej (a)

## Humor

Ządanie sjonisty

— Mamusiul ja muszę mieć koniecznie narodowy strój żydowski.

— Żydowski narodowy strój? Jaki żydzi mają narodowy strój?

— Co znaczy jaki? Palto karekuluwe.

Pomagaj kazdemu jak mozesz

— Proszę o mały datek

— Pieniędzy nie mam. Ale proszę bliżej może sam bezpłatnie wyrwać kilka zębów.

## PRZEZ RADJO

na piątek 24.4 1931 rok.

- 12.10 Muzyka gramofonowa
- 14.15 Lekcja języka francuskiego
- 15.30 Dla maturzystów: Przyczyny i skutki rozbiorów Polski
- 16.15 Kącik krótkofalowy
- 16.25 Muzyka gramofonowa
- 17.15 „Cel możności i środki badania przyrody”
- 17.45 Muzyka lekka
- 19.10 Giełda rolnicza
- 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.00 Pogadanka muzyczna
- 20.15 Koncert symfoniczny z filharmonii Warszawskiej

—o—o—o—

Prawdziwi smakosze piją  
piwo „JASNE KRYSZTAŁ”

GUSTAW KEILICH-ORLA

URZĘDNICY  
ROBOTNICZY  
PAMIĘTAJcie, że

MEBLE

gwarantowane po  
cenach konkuren-  
cyjnych kupicie  
tylko we firmie

F. NASIELSKI

2 RZGOWSKA 2  
Telefon 143-08

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH  
UWAGA. Na składzie wielki wybór łózek metalowych, oraz  
wyrobów tapicerskich.

Dźwiękowy Teatr  
Świątyni

CASINO

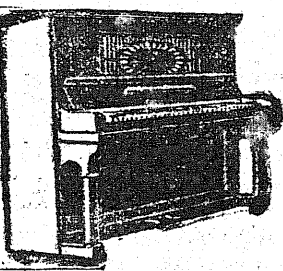
Dzis i dni na stepnych sensacyjny film na tle słynnej sztuki „Tajemniczy Dżems”

„Alias Jimmy Valentina”

kapitałne sytuacje pełne humoru, sensacyjna treść i koncertowa gra bohatera trójki ekranu w osobach  
WILLIAMA HAINES, KAROL DANE-SLIM i LIONELL BARRYMORE

ocz. o godz. 4.30 w sob.  
niedz. święta o godz. 12  
w połud. do 3-ej poranki  
Ceny miejsc 75 gr. i 1 zł.

W roli córki bankiera uroczą Leila HYAMS — Pełne napięcia i emocji momenty. Człowiek o tysiącu „alibi”  
Przestępca, którego nie potrafił przychwycić na gorącym uczynku żaden detektyw to William Haines jako  
„Tajemniczy Dżems” — Film wywołujący salwy śmiechu, wzruszający do łez, warkną akcją, którego śledzić mu  
si każdy z zapartym oddechem.



P i a n i n a  
firmy  
B. Sommerfeld, Bydgoszcz

poleca Skład fortepianów i pianin poleca

Karol Koischwitz

Łódź, Piotrkowska 67 Tel. 154-78

Bardzo przystępne ceny. Dogodne warunki  
Strojenie,                      Reparacje                      Przewozy

Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

Z I O Ł A      L E C Z N I C Z E  
Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczą niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, posuwają kamienie żółciowe

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

DEGROSA leczą nadmierną otyłość powodują prawidłową przemianę materii w organizmie

PULMOSA leczą choroby płuc, Usuwają kaszel i załegnięcie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

GASTROSA leczy chroniczną obstrukcję wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszeczkowe, idealnie reguluje trawienie i chronią od hemoroidów

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu.

LARYNGOSA leczą ból i stany zapalne (langiny gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

UROSA leczą cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedotrągania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych  
Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie  
M. WŁODAREK ŁÓDŹ, RZGOWSKA № 7,

MUNDURKI letnie

do Gimnazjum Idzikowskiego

oraz do wszystkich innych szkół

po cenach reklamowych poleca

M. Migdał Łódź, Gdafińska 59 tel. 108-30

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA  
istn. od roku 1886

St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pocperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wynagań figury. Prostrzymacze gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw żyłakom, gruczołom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.



Ważne dla p. Oficerów i Podof. Rezerwy

Krawiec wojskowy J. GRINER (egzyst. od r. 1902)  
11-go LISTOPADA (Konstantynowska) 68, parter  
wykonuje wszelkie roboty wojskowe najszybciej i na  
dokładniej po cenach i warunkach nader przystępnych

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości  
poleca Skład Apteczny  
M. WŁODAREK  
Rzgowska 7, tel. 151-03

Reklama to potęga



Był od 1896 r.

**Łóżka** meta **Materace** wszelkiego  
rodzaju **Wózki** dziecięce w największym  
wyborze po cenach zna-  
cznie niższych poleca: Najstarsza fabr. mebli tel  
**J. B. Wołkowyski**

Skład fabryczny: **Narutowicza 11** Telefon 137-70  
Uwaga! Wielki wybór wózków dziecięc. Mercedes

# Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej  
meżna ilości

**w Spółce Szewców**

**PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOSCIUSZKI 22**  
Telefon 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

## DRZEWKA

**Owocowe**  
**Parkowe**  
**Iglaste**

**Drzewy, róże** rośliny zimotrwałe i Dalje-Georginie  
poleca w wielkim wyb.

**Jerzy Kołaczkowski**

Zakład Ogrodniczy, **Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241**  
Nasiona. Kwiaty cięte i doniczkowe.

Ceny niższe. Cenniki na żądanie

### Najlepszy odbiór na detektor

na ten,  
kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn  
**za Zł. 25**

**ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM**

## P. SZULC i S-ka

**Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06**

### Reformacie pigułki **Zakonnik**

znane od 1602 roku

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 3 pigulek na dobę. Cena pudełka zł, 1,35 wyrobu

**KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI**  
Warszawa Treńska 4

Żądać w apt i skład, z „Zakonnikiem“



## J. Nowakowski

**Piotrkowska 9**

poleca **obuwie**, poleca  
ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od  
zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzie  
ciniego po cenach konkurencyjnych

### Ogłoszenia drobne.

#### Kupno i sprzedaż

**ZAKŁAD** Tapicersko-Sto-  
larski przyjmuje wszelkie  
zamówienia, odświeżai-  
nie i wszelkie przeróbki  
oraz zakłada się firanki!  
**STEFAN GABAŁA NA-  
WROT 8**

**PLACE NAD MORZEM**  
po 2,500 — wpłata 500 zł  
Place pod Gdynią po 5,000  
wpłata 2,000 zł. Parcela za  
Wejherowem 6 mórg roli  
z lasem 4,000 — wpłata  
1,000 zł. reszta ceny kupna  
może pozostać na długie  
lata, sprzedaje Makowski,  
Wejherowo ul. Klasztorna  
9. Pomorze,

**DWIE** taksówki na cho-  
dzie marki „Tatra“ w do-  
brym stanie do sprzedania  
wiadomość telefon 175-18  
1956—

#### Różne

**ZAGINAŁ** pies wilk w  
środe między godz. 11 a  
12 w nocy odda za wynagrodzeniem Lipowa Nr. 57.  
Szmulewicz, Nieprawy wła-  
ściciel pociągnięty będzie  
do odpowiedzialności sądo-  
wej

**WAZNE** dla pań krawczyń  
Mechanik znawca maszyna  
do szycia reperuje takowe  
na miejscu i na poczeka-  
niu Adres: A. Zajdel, Zie-  
lona 59 telefon 173-30  
1994—1

Dr. med.

## Reicher

**powrócił**

Specjalista chorób skór-  
nych i wenerycznych  
**POŁUDNIOWA Nr. 28**  
Tel. 201-93

od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.  
w niedzielę od 9—1 p.p.

Dla niezamożnych ceny lecznic

# POLSKI ROWER — na polskie drogi „ŁUCZNIK“

produkcji Państwowej Wytwórni Uzbrojenia  
w Warszawie — Fabryka Broni w Radomiu  
Rowery turystyczne, półwyścigowe, wyścigowe, dam-  
skie, dziecięce dla chłopców i dla dziewcząt  
Generalne zastępowo i sprzedaż hurtowa

D/H HERMAN MEYER, Warszawa ul. Traugutta 2  
tel. 601-84

Sprzedaż detaliczna za gotówkę i na raty

„ŁUCZNIK“ Sp. z ogr. odp. — Warszawa, ul. Traugutta 2  
B-cia **JABŁKOWSCY** — Warszawa, ul. Bracka 25

Wszystkie Spółdzielnie Spożywców zrzeszone w Zwią-  
ku Spółdzielni Spożywców R.P. „Społem“

Wszystkie Spółdzielnie Rolnicze i Syndykaty Rolnicze  
„Kooperacji Rolnej“

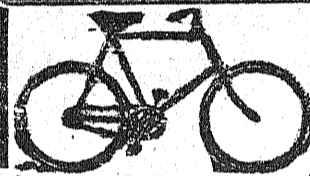
Wszystkie Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe zrzeszone  
w Centrali Spółdzielczych Stow. Rolniczo-Handlowych

Wszystkie Spółdzielnie Wojskowe zrzeszone w Zwią-  
ku Rewizyjnym Spółdzielni Wojskowych „Społem“

Zastępcy

1. Wojew. Łódzkie **H. Drutowski, Łódź, Kilińskiego 37**

Ostrzegamy przed nabywaniem rowerów niezaopatrzonych  
w awuletnią gwarancję z umieszczoną pieczętką Państwowych  
Wytwórni Uzbrojenia i datą zakupienia roweru, oraz podpisem  
jednej z wyżej wymienionych instytucji.



## Rowery

**Zawadzkiego**  
**Kamińskiego**

i różnych znanych  
marek zagran. nabyć  
można

najtaniej  
i najdogodniej

w fabryczn. składzie  
**„Dobropol“**

**Łódź Piotrkowska 73**

w podwórzu. tel 158-61

## NASIONA

wszystkie pierwszej jakości  
przytem narzędzia i przy-  
rzędy ogrodniczo-pszczelai-  
cze, oraz nawozy i prepa-  
raty chemiczne dla ce-  
lów ogrodnictwa, polecają  
**SKŁADY**

**L. Jasińskiego**

prowadzone od 1870 r.,  
w Łodzi, ul. Andrzeja 10  
Tel. 168-56

w Łęczycy, Poznańska 30  
Tel. 125

Cenniki na żąd. bezpłatnie

Dr. Feliks

## SKUSIEWICZ

**ANDRZEJA 11**

Telefon 137-43

Choroby skórne wenerycz-  
ne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano  
i 5—7.30 popo i.

## Krawiec męski St. Gajda

**KILINSKIEGO 216**

przyjmuje z własnych i po-  
wierzonych materiałów  
Robota pierwszorzędna.

**Ceny niższe**



**WOZKI** dziecięce **ŁÓZKA**  
metalowe **MATERACE** byg.  
spręż. „PATENT“ **WYŻY-  
MACZKI** amer, **UMYWALKI**  
Na dogodnych warunkach  
w **Fabrycz. Składzie**  
**„DOBROPOL“**  
Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61  
w podwórzu

SKLEP

**KAZIMIERZ Zielonko**

**Al. KOSCIUSZKI 37**

poleca: pończochy jedwa-  
bne, fildeos skarpetki mę-  
skie, pończochy dziecięce  
reformy, rękawiczki wel-  
niane swetry i pończochy  
Cena bardzo przystępna,  
oraz przyjmuje pończochy  
do reparacji.

## REKLAMA

### TO POTĘGA

**CENA OGŁOSZEŃ:** 1 rzec tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr.  
Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobnie ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogło-  
szenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 łamów  
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za term-  
nowe wycofanie ogłoszeń admn. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawie-  
„Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski

W Łodzi T. Czajewskiego

Redaktor odpow. Walerjan Zuchowski